

Ekspertki

o cerze dojrzałej

OPRACOWAŁA: MALGORZTA DOKUDOWICZ

Agata Förster

Dyrektor Działu PR i Komunikacji Naukowej Vichy, La Roche-Posay, Inneov, Sanoflore, Skinceuticals

Z pytaniem, jak dbać o cerę, zawsze zwracam się do dermatologa. Stosuję kremy przebadane przez lekarzy, z substancjami, które oni cenią, i z gwarancją, że te substancje dotrą do skóry. Wierzę w technologię – stałe uwalnianie substancji aktywnych, regularne złuszczenie (najlepiej u dermatologa) i codzienną ochronę przed promieniowaniem UV. Od kilku miesięcy stosuję najnowszy krem Liftactiv CxP, Vichy, który zawiera składniki aktywne uznane w dermatologii (witaminę C i peptydy). Jestem bardzo zadowolona z efektów. Skórę mam bardziej jędrną, a zmarszczki na szczęście mało widoczne. Pod krem na dzień nakładam dawkę antyoksydantów naszej najnowszej marki Skinceuticals – CE Ferulic. Zawarte w preparacie w bardzo wysokich stężeniach witaminy C oraz E w połączeniu z kwasem ferulowym skutecznie chronią moją skórę przed wolnymi rodnikami. Na noc nakładam retinal 0,3 Skinceuticals, który wygładza powierzchnię skóry i ujednolica jej koloryt. Bardzo ważne jest też dla mnie regularne złuszczenie naskórka. Co jakiś czas stosuję więc serum Biomedic, La Roche-Posay, z lipohydroksykwasami. Skóra po nim jest niewiarygodnie gładka. Zawsze pamiętam o pielęgnacji od wewnątrz. Każdego dnia zażywam nutrikosmetyk Inneov przeciw starzeniu się skóry.



Dr Irena Eris

Współwłaścicielka Laboratorium Kosmetycznego Dr Irena Eris

Mam cerę dojrzałą. Do tego wrażliwą i suchą, która należy do cer trudnych. Moja skóra wymaga zatem łagodnych i efektywnych kosmetyków. Demakijaż to podstawa pielęgnacji. Drugim elementem jest stosowanie kremów na dzień (z obowiązkowym dodatkiem filtru przeciwsłonecznego) i oczywiście na noc. Nie opalam się, jednak nie unikam przebywania na świeżym powietrzu. Nie zapominam też o pielęgnacji cienkiej, pozbawionej gruczołów łojowych skóry pod oczami. Oprócz kremów pod oczy używam też fantastycznych płatków do jontoforezy z serii Fortessimo – Mitochondrialna Energia. Raz w tygodniu stosuję peeling twarzy. W związku z tym, że mam cerę wrażliwą, wybieram peelings enzymatyczne. Używam peelingu z aptecznej linii Pharmaceris A dla skóry wrażliwej i alergicznej. Dwa razy w tygodniu, wieczorem, przed położeniem na twarz kremu na noc, stosuję nanomaszkę przeciwzmarszczkowo-liftingującą z serii Nano Entrée na twarz, szyję i dekolt. Próbuję różnych kosmetyków innych producentów z racji wykonywanego zawodu. Zawsze jednak wracam do swoich, gdyż mam do nich największe zaufanie. Wiem, jak są produkowane, co się w nich znajduje i jaka jest skuteczność ich działania. Staram się też odwiedzać przynajmniej raz w miesiącu Kosmetyczny Instytut – doświadczona kosmetyczka dobiera właściwy zabieg dla mojej cery.



FOTO: A. TYSZKO

FOTO: FOTO BENAU



Katarzyna Furmanek
Właścicielka Laboratorium Kosmetycznego Floslek

Prowadzę dość aktywny tryb życia, jestem zapracowana. Za konieczność uważam jednak znalezienie czasu na wizytę w gabinecie kosmetycznym minimum raz w miesiącu i zaaplikowanie swojej skórze zabiegu oczyszczającego oraz zabiegu, najczęściej, intensywnie nawilżającego. Wielką wagę przykładam do systematycznej, codziennej pielęgnacji cery w domu. Raz – dwa razy w tygodniu oczyszczam twarz peelingsiem enzymatycznym, który pomaga usunąć martwy naskórek i przyspieszyć regenerację skóry. Do mycia używam wyłącznie preparatów w postaci żeli, które nie wysuszają skóry i nie zaburzają jej naturalnego odczynu pH. Na dzień, pod makijaż, stosuję preparaty nawilżające, np. w postaci serum z kompleksem, który odpowiada za napięcie i wygładzenie skóry. Na noc, 2–3 razy w tygodniu, stosuję maseczkę, która w zależności od aktualnych potrzeb mojej skóry działa nawilżająco, liftingująco, regeneracyjnie lub uspokajająco na naczyńka krwionośne, a codziennie krem regeneracyjny. Wokół oczu wkładuję delikatny krem przeznaczony do tych okolic.



Maria Waliczek
Prezes Laboratorium Kosmetyków Naturalnych Farmona

Stres i problemy odbijają się na stanie cery, każdy weekend poświęcam więc na wycieczki w góry i spotkania z przyjaciółmi – pozwala mi to zapomnieć o codziennych wyzwaniach związanych z zarządzaniem Laboratorium Kosmetyków Naturalnych Farmona i Hotelem Farmona Business & SPA w Krakowie. Drugim ważnym aspektem dbania o urodę jest odżywianie – staram się więc jeść dużo warzyw, owoców i ryb. Korzystam z naszej hotelowej Restauracji Magnifica oferującej zdrowe, lekkie menu wellness oraz dania kuchni śródziemnomorskiej. W miarę możliwości poddaję się zabiegom pielęgnacji w naszym spa. Większość rytuałów oparta jest na autorskich recepturach i technikach masażu, a produkty w nich wykorzystywane pochodzą z najdalszych zakątków świata: Chin, Laosu, Indonezji i Sri Lanki. Na co dzień stosuję kosmetyki do pielęgnacji twarzy, ciała i włosów mojej marki Farmona, dzięki czemu na własnej skórze mogę się przekonać o ich skuteczności i z pełnym przekonaniem je polecać. Szczególnie lubię aromatyczne, doskonale relaksujące kosmetyki do kąpieli i pielęgnacji ciała z miodem, wanilią i pomarańczą z linii Magic SPA Miód i Wanilia.



Dorota Soszyńska

Współwłaścicielka Laboratorium Farmaceutyczno-Kosmetycznego Oceanic, producenta antyalergicznego kosmetyków AA i gamy kosmetyków do aptek AA Therapy

Pierwszym, bardzo ważnym dla mnie gestem pielęgnacyjnym jest demakijaż. Zawsze po powrocie do domu bardzo dokładnie oczyszczam cerę, stosując mleczko, żel do mycia twarzy i tonik z linii AA PRESTIGE Pure Skin. Następnie nakładam grubą warstwę kremu, który wmasowuję, aż do całkowitego wchłonięcia. Ostatnio moim ulubionym, a zarazem bardzo skutecznym kosmetykiem jest aktywny koncentrat biorewitalizujący, wchodzący w skład zestawu domowej mezoterapii z linii AA PRESTIGE Diamond Skin, niezwykle bogaty w substancje aktywne (kwas hialuronowy, 6 witamin, 6 składników mineralnych, 2 aminokwasy, 2 koenzymy). Pamiętam też o pielęgnacji szyi i dekoltu. Nigdy nie zapominam o pielęgnacji skóry wokół oczu. Pierwsze oznaki starzenia się są szczególnie widoczne na tych partiach twarzy, gdzie skóra jest bardzo cienka. Moje ulubione produkty to żel chłodzący pod oczy i na powieki oraz krem ujędrniający pod oczy i na powieki z linii AA Therapy Kobieta Dojrzała. Jestem zwolenniczką peelingsów i używam ich przynajmniej dwa razy w tygodniu. Stosuję Diamentowy Peeling z linii AA PRESTIGE Diamond Skin z naturalnymi kryształami. Raz w miesiącu odwiedzam salon kosmetyczny, mój ulubiony zabieg to AA PRESTIGE Institute Diamentowy Blask. Mogę z niego korzystać w naszym firmowym SPA AA PRESTIGE INSTITUTE, które mieści się w miejscowości OSSA, 60 km od Warszawy.